

**ODPIS**

Sygn. akt VIII U 9833/14

**WYROK**

**W IMIENIU**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie : Przewodniczący SSR del. do SO Maciej Nawrocki

Protokolant st. prot. sąd. Magdalena Pelz

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2015 r. w Poznaniu

odwołania **J. B.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

z dnia 14 sierpnia 2014r., znak: (...) nr (...)

przy udziale płatnika składek M. B.

w sprawie **J. B.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

- 1. Zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdza, iż odwołująca J. B. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność M. B. ( E. ) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 11 marca 2014 r.,**
- 2. Zasądza od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

/-/ Maciej Nawrocki

**UZASADNIENIE**

**Decyzją z dnia 14 sierpnia 2014 r.**, znak (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i ust. 1, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 11, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 5, art. 36 ust. 3 i 11, art. 38 ust. 1, art. 68 ust. 1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. – Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.; dalej: ustawa o sus) oraz art. 58 § 1 i § 2 kc, stwierdził, że J. B. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek E. M. B. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 11 marca 2014 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż od dnia 11 marca 2014 r. płatnik składek E. zgłosił do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego żonę J. B. jako osobę współpracującą. Jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za 03.2014 r. zadeklarowano kwotę 6.300 zł, za 04.2014

r. i 05.2014 r. zadeklarowano kwotę 9.300 zł, a za 06.2014 r. zadeklarowano kwotę 3.100 zł. Po upływie 92 dni od zgłoszenia J. B. wystąpiła z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego od 11 czerwca 2014 r. do 5 lipca 2014 r. i zasiłku macierzyńskiego od 6 lipca 2014 r. Natomiast płatnik składek z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej od 1 czerwca 2012 r. zadeklarował przez okres 24 miesięcy podstawę wymiaru składek odpowiadającej 30 % kwoty minimalnego wynagrodzenia. Po 24 miesiącach prowadzenia działalności gospodarczej zadeklarował podstawę wymiaru odpowiadającej 60% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W toku postępowania wyjaśniającego organ rentowy ustalił, iż M. B. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą od dnia 1 czerwca 2012 r. w zakresie działalności agentów i brokerów ubezpieczeniowych. Miejszem wykonywania działalności jest G. przy ul. (...). J. B. podjęła współpracę przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej M. B.. Pomagała przy rozliczeniach składek ubezpieczeniowych i wysyłce korespondencji. Natomiast J. B. podała, że rozliczała się z kontrahentami, kontrolowała terminy płatności składek ubezpieczeniowych oraz wysyłała korespondencję. M. B. zatrudnił ubezpieczoną ponieważ potrzebował pomocy. Przed zgłoszeniem do ubezpieczeń J. B. płatnik od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, tj. o dnia 1 czerwca 2012 r., sam ją prowadził, również po przejściu J. B. na zasiłek chorobowy, a następnie na zasiłek macierzyński nie zatrudnił nikogo. Zdaniem organu rentowego zgłoszenie do ubezpieczeń miało na celu wyłącznie pozyskanie prawa do świadczeń przysługujących z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych związanych z rodzicielstwem. Właścicielem firmy jest mąż M. B.. Fakt tak bliskiej relacji rodzinnej świadczy o znacznie większej zażyłości stron, niż by to miało miejsce w przypadku osób sobie obcych. Rozpatrywane zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych Zakład uznał za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, albowiem narusza ono zasadę równego traktowania wszystkich ubezpieczonych, zasadę solidaryzmu ubezpieczeń społecznych, zasadę ochrony interesów i nie pokrzywdzenia innych ubezpieczonych oraz zasadę nieuprawnionego uszczuplenia środków funduszu ubezpieczeń społecznych. W ocenie organu rentowego, zgłoszenie J. B. było celowe i podyktowane chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i miało służyć stworzeniu pozoru prowadzenia współpracy, co bez wątpienia miało na celu obejście ustawy, a jego skutkiem miało być nabycie prawa do świadczenia, ustalonego od zadeklarowanej maksymalnej podstawy wymiaru składek. M. B. i J. B. nie przedstawili żadnych dowodów współpracy, a działania polegające na zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych oraz deklarowanie składek na ubezpieczenie miało uwiarygodnić fakt współpracy. Wobec powyższego organ rentowy przyjął, iż doszło do zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego osoby, która nie może być uznana za współpracującą przy prowadzeniu działalności gospodarczej. /vide decyzja w aktach ZUS/

Dnia 6 października 2014 r., w formie i terminie przewidzianym prawem, **J. B.** złożyła odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie, ewentualnie o jej zmianę i ustalenie, że podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność.

W uzasadnieniu odwołująca wskazała, iż rozliczenia składek ubezpieczeniowych czy kontrola płatności składek, to prowadzenie stosownego rejestru w arkuszu programu E.. Kopia takiego rejestru w oparciu o stosowne przepisy prawa podlega ochronie z uwagi na ochronę danych osobowych w nim zawartych. Ponadto zdaniem odwołującej instytucja osoby współpracującej przewidziana jest dla osób pozostających w bliskiej relacji pokrewieństwa z płatnikiem z płatnikiem składek. Powoływanie się przez organ rentowy na ten argument nie znajduje jednak uzasadnienia. Natomiast w okresie od 27 marca do 19 kwietnia 2007 r. odwołująca uczestniczyła w szkoleniu dla osób ubiegających się o wykonywanie czynności agencyjnych zgodnie z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 7 lipca 2005 r. w sprawie minimalnego zakresu szkolenia osób ubiegających się o wykonywanie czynności agencyjnych oraz zakresu obowiązujących tematów egzaminu i trybu jego przeprowadzenia. Ukończenie powyższego kursu wiązało się ze zdaniem egzaminu, który odwołująca zaliczyła w dniu 19 kwietnia 2007 r. W odniesieniu do wysokości zadeklarowanej podstawy wymiaru, odwołująca wskazała, iż do dnia 10 marca 2014 r. pracowała w Irlandii, w związku z czym podstawa wymiaru została określona w zbliżonej wysokości. Zgłoszenie odwołującej jako osoby współpracującej było podyktowane potrzebą pomocy w wykonywaniu konkretnych, wcześniej określonych zadań. Zadania te może wykonywać wyłącznie osoba, do której M. B. ma pełne zaufanie, gdyż wiąże się to z dostępem do konta bankowego, na które wpłacane są składki ubezpieczeniowe kilku tysięcy klientów, a na którym obroty miesięczne wynoszą około 450.000 zł. /vide odwołanie k. 2-5 akt/

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy przytoczył argumentację prawną i faktyczną zaprezentowaną w zaskarżonej decyzji oraz wniósł o oddalenie odwołania. /vide odpowiedź na odwołanie/

**Sad ustalił następujący stan faktyczny:**

J. B. urodziła się w dniu (...)

W latach 2006-2014 r. odwołująca pracowała w Irlandii.

Natomiast w okresie od 27 marca 2007 r. do 19 kwietnia 2007 r. uczestniczyła w szkoleniu zorganizowanym przez (...) S.A. dla osób ubiegających się o wykonywanie czynności agencji zgodne z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 7 lipca 2005 r. w sprawie minimalnego zakresu szkolenia osób ubiegających się o wykonywanie czynności agencji oraz zakresu obowiązujących tematów egzaminu i trybu jego przeprowadzenia. Po ukończeniu szkolenia odwołująca przystąpiła do egzaminu, który zdała z wynikiem pozytywnym, uzyskując 97 punktów na 100.

dowód: zaświadczenia z 19.04.2007 r., listy wynagrodzeń z Irlandii (przy odwołaniu)

M. B. od dnia 1 czerwca 2012 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod nazwą (...), której przedmiotem jest prowadzenie działalności ubezpieczeniowej.

Od października 2013 r. płatnik składek współpracuje przy prowadzeniu działalności gospodarczej z M. Ś., jako osobą samozatrudnioną. Zajmuje się on sprzedażą ubezpieczeń osobom indywidualnym i klientom biznesowym, jak również koordynuje pracę agentów, którzy sprzedają produkt ubezpieczeniowy (...). Jest to marka produktu wprowadzona dla E.. Nazwa ta funkcjonuje w odniesieniu do dwóch produktów ubezpieczeniowych, jeden to produkt (...) S.A., a drugi to produkt P.-Życie V. (...). Początkowo funkcjonował wyłącznie produkt od (...) S.A. i z tego okresu zostało około 4-5 tys. klientów, którzy cały czas wpłacają składki na jedno zbiorcze konto, z którego są one rozksięgowywane przez E. na konta indywidualne w (...). Są to produkty „aktywne”. Nowszy produkt pochodzi z firmy (...) i ma on większą dynamikę sprzedaży. Nowi agenci otrzymują do dystrybucji tylko ten produkt .. (...) nowym produkcie klienci otrzymują indywidualny nr konta, który nie powoduje konieczności rozliczania tych składek każdego miesiąca przez naszą firmę czyli przez E..

(...) S.A. w niezmiennym kształcie obowiązuje od 10 lat, a oferta Polisy-Życie V. (...) weszła na rynek w roku 2014. Obie oferty różnią się nie tylko warunkami, ale również sposobem dokonywania płatności. W przypadku Polisy-Życie V. (...) kolejne składki klienta opłaca na indywidualny numer rachunku bankowego, wskazany przez Polisa-Życie. Natomiast w przypadku oferty (...) S.A. nie ma informacji o tym by składki należało opłacać na indywidualny numer konta. Wskazano tylko, iż nieopłacenie składki bądź zapłata składki w niewłaściwej wysokości lub po wyznaczonym terminie traktowana jest jako rezygnacja z ochrony ubezpieczeniowej i skutkuje wygaśnięciem ochrony ubezpieczeniowej bez konieczności powiadamiania o tym ubezpieczonego.

Pakiet (...) S.A. polega na tym, że klienci wpłacają składki na konto firmy płatnika składek, który następnie składki wpłaca na konto towarzystwa ubezpieczeniowego. W tym wypadku jest płatnikiem ich składek. W umowie jest określony termin wymagalności składki w ubezpieczeniu i klient do danego dnia musi składki opłacić, inaczej będzie wykreślony.

M. Ś. z M. B. pracuje przy obsłudze kluczowych klientów. Często w spotkaniach biznesowych uczestniczą we dwóch.

dowód: pakiet Polisy-Życie V. (...) (przy piśmie ZUS z dnia 31.07.2015 r.), oferta (...) S.A. (przy piśmie pełnomocnika odwołującej z dnia 10.08.2015 r.); zeznania stron: odwołującej i płatnika składek (na rozprawie dnia 18.06.2015 r.); zeznania świadka M. Ś. (na rozprawie dnia 17.11.2015 r.)

Przedsiębiorstwo płatnika składek jest dosyć nowe na rynku na rynku i konieczne było najpierw pozyskanie klientów. Spowodowało to, iż czynności związane z rejestrowaniem wpłat klientów zajmowały coraz więcej czasu. Płatnik składek wykonywał te czynności wieczorami. Ponadto kilka razy zdarzyło się również, że płatnik składek

źle zarejestrował wpłatę. Sytuacja ta spowodowała, iż zdecydował się na współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej z żoną, J. B., która zakończyła pracę w Irlandii. Płatnik składek zdecydował się na współpracę z odwołującą również z tego względu, iż zatrudniając inną osobę musiałby udostępnić dane do konta bankowego. Ponadto w banku w którym jest założone konto, nie ma możliwości uzyskania loginu z ograniczonymi uprawnieniami do konta.

W związku z powyższym, od dnia 11 marca 2014 r. płatnik składek E. zgłosił do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych w tym do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego odwołującą jako osobę współpracującą.

Współpraca obejmowała wysyłanie korespondencji i księgowanie wpłat składek klientów.

Rozliczanie składek ubezpieczeniowych polega na tym, że w przypadku dokonania wpłat przez klientów na konto bankowe płatnika składek, odwołująca po zalogowaniu na konto sprawdzała kto opłacił składkę. Odwołująca oraz płatnik składek pracują na jednym loginie. Następnie informacje te wprowadzała do programu E. i sprawdzała, czy wszystkie dane się zgadzają. W arkuszu E. wpisywane są trzy kwoty ubezpieczenia, żeby w razie wypadku ludzie mogli otrzymać pieniądze z ubezpieczenia. Konieczność sprawdzania danych wynikała z tego, że czasami klienci wpisywali złe dane, złe kwoty lub zły tytuł przelewu, co następnie trzeba było wyjaśnić. Czasami klienci nie wpisywali wszystkich danych. Wśród 4,5 tys. klientów, może być klika osób o tym samym nazwisku, w związku z czym dużo czasu zajmuje wyjaśnienie o jaką osobę chodzi. Obecnie firma ma 4,5 tysiąca klientów. Konto bankowe odwołująca sprawdzała codziennie, gdyż codziennie wpływały wpłaty. Sprawdzenie danych zajmowało 3-4 godziny, a czasami 2 godziny, w zależności od tego, ile było przelewów dziennie. Średnio było to kilkadziesiąt przelewów.

Odwołująca zajmowała się również odbieraniem i wysyłaniem korespondencji. Odbierała ją z biura płatnika składek od M. Ś. i następnie jechała na pocztę. Wraz z korespondencją otrzymywała książkę pocztową. Wysyłanie korespondencji zajmowało około 1 godziny. Odwołująca wysyłała pocztę w godzinach popołudniowych około 14.00, tuż przed odebraniem dzieci z przedszkola.

zeznania stron: odwołującej i płatnika składek (na rozprawie dnia 18.06.2015 r.); zeznania świadka M. Ś. (na rozprawie dnia 17.11.2015 r.)

Jako podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za marzec 2014 r. zadeklarowano kwotę 6.300 zł, za kwiecień i maj 2014 r. zadeklarowano kwotę 9.300 zł, a za czerwiec 2014 r. zadeklarowano kwotę 3.100 zł.

W okresie od 11 czerwca 2014 r. do 5 lipca 2014 r. odwołująca przebywała na zasiłku chorobowym. Dnia 6 lipca 2014 r. J. B. urodziła dziecko.

dowód: bezsporne, nadto: dokumentacja z przebiegu ciąży (przy piśmie odwołującej z dnia 03.12.2014 r.); zeznania odwołującej (na rozprawie dnia 18.06.2015 r.)

W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą M. B. uzyskał:

- w 2012 r. przychód w kwocie 23.450 zł, dochód w kwocie 18.382,97 zł,
- w 2013 r. przychód w kwocie 55.400 zł, dochód w kwocie 49.147,66 zł,
- w 2014 r. przychód w kwocie 67.045,34 zł, dochód w kwocie 55.817,62 zł,
- od I do VI.2015 r. przychód w kwocie 52.057,32 zł, dochód w kwocie 34.368,63 zł.

dowód: zestawienia roczne, zeznania podatkowe (przy piśmie płatnika składek z dnia 08.07.2015 r.)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

**Zeznania świadka** M. Ś. Sąd uznał za wiarygodne i korespondujące z zeznaniami odwołującej w zakresie faktycznie wykonywanych przez odwołującą czynności w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej w spornym okresie oraz realnych potrzeb i motywów rozpoczęcia tej współpracy. Świadek potwierdził, iż odwołująca obierała od niego przygotowaną wcześniej korespondencję, którą następnie wysyłała na pocztę. Świadek zapamiętał, iż pocztę odwołująca odbierała w godzinach popołudniowych, przed odebraniem dzieci z przedszkola. Ponadto zajmowała się weryfikacją wpłat zarejestrowanych na koncie bankowym wraz z danymi klientów oraz wprowadzaniem tych informacji do arkusza w programie E..

**Zeznania odwołującej** J. B. Sąd ocenił jako wiarygodne w całości, rzeczowe, spontaniczne, szczere i zgodne z wiarygodnymi dokumentami zgromadzonymi w sprawie oraz zeznaniami przesłuchanego w sprawie świadka i płatnika składek.

Odwołująca wskazała, że współpracowała do czerwca 2014 r. i do tego czasu nie korzystała ze zwolnień lekarskich. Po urodzeniu dziecka ponownie pomagała mężowi przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu na przymiot wiarygodności zasługują także **zeznania płatnika składek** – męża odwołującej, korespondujące z pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w tym z zeznaniami w/w świadka, albowiem zeznawał spontanicznie, szczerze i w pełni wiarygodnie. M. B. wskazał przyczyny, dla których zdecydował się na rozpoczęcie współpracy z odwołującą, a więc rozwój prowadzonej działalności, pozyskanie nowych klientów oraz fakt, iż znaczną część jego pracy pochłaniało sprawdzenie zaksięgowanych wpłat na koncie bankowym z danymi klientów, tzn. czy wpłaty zostały dokonane prawidłowo i ewentualne wyjaśnienie nieprawidłowości. Podał również, iż rozpoczęcie współpracy z żoną wiązało się ze zrezygnowaniem przez nią z pracy w Irlandii, gdzie pracowała od 2006 roku.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie **dokumenty** zgromadzone w aktach pozwanego organu rentowego oraz aktach sprawy, albowiem zostały one sporządzone przez powołane do tego osoby, w ramach przysługujących im kompetencji oraz w przewidzianej przez prawo formie. Nadto dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a i Sąd nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Fakt niekwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów znajdujących się w aktach sprawy pozwolił nadto na potraktowanie tychże kserokopii jako dowodów pośrednich istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to, czy odwołująca J. B. faktycznie współpracował przy prowadzeniu przez jej męża M. B. pozarolniczej działalności gospodarczej. Konsekwencją współpracy jest bowiem podleganie z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym. Zdaniem organu rentowego zgłoszenie J. B. było celowe i podyktowane chęcią uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i miało służyć stworzeniu pozoru prowadzenia współpracy, co bez wątpienia miało na celu obejście ustawy, a jego skutkiem miało być nabycie prawa do świadczenia, ustalonego od zadeklarowanej maksymalnej podstawy wymiaru składek.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o sus obowiązkowo ubezpieczeniach emerytalnym i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz osobami z nimi współpracującymi.

Według art. 8 ust. 11 cyt. ustawy za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

W myśl art. 12 ust. 1 w/w ustawy osoby podlegające obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu. Nie podlegają temu ubezpieczeniu m.in. osoby

pobierające zasiłek macierzyński czy zasiłek w wysokości zasiłku macierzyńskiego (art. 12 ust. 2 w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 19 cyt. ustawy).

Natomiast zgodnie z art. 12 pkt 5 ustawy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby współpracujące od dnia rozpoczęcia współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej albo umowy zlecenia do dnia zakończenia tej współpracy.

Do rozstrzygnięcia kwestii będącej przedmiotem niniejszego postępowania i przyjęcia, iż odwołująca J. B. nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu współpracy z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą, organ rentowy musiałby wykazać fakt nie podejmowania czynności mających charakter współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej.

Poza sporem jest to, że J. B. jest żoną M. B. i była nią również w spornym okresie czasu, a także prowadzą wspólne gospodarstwo domowe. Sporny był fakt współpracy, a w szczególności, czy domniemana, ewentualna współpraca odwołującej z jej mężem spełnia przesłanki pojęcia ustawowego „współpracy”.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż prawo ubezpieczeń społecznych nie ustanawia zasady, że każda praca podlega niezależnie od okoliczności – obowiązkowi ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.10.1997 r. II UKN 284/97).

Ponadto w doktrynie przyjmuje się, iż „... określenie współpracy nadaje temu działaniu cechę stałości oraz ciągłości, co oznacza, że sporadycznie jedynie działania w ramach prowadzonej przez osobę bliską działalności gospodarczej lub umowy agencyjnej czy zlecenia, nie będą rozumiane jako współpraca. Można wówczas mówić o tzw. pomocy rodzinnej” (vide Komentarz do art. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wydany pod redakcją Jacka Wantocha – Rekowski, Toruń – Warszawa 2007r.). Tym samym oczywistym jest, iż za taką współpracą nie będzie przemawiać działanie sporadyczne, czy też wykonywane w krótkim okresie czasu.

Powyższe stanowisko znalazło również odbicie, a nadto zostało rozszerzone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 18 lipca 2006 r. (III AUa 1641/05), w którym przyjęto, iż żaden z przepisów prawa nie definiuje jakim kryterium winna odpowiadać współpraca przy działalności pozarolniczej gospodarczej. Niemniej w ocenie tego Sądu wydaje się zasadne przyjęcie, iż wykonywana przez osoby współpracujące działalność również powinna charakteryzować się ciągłością i zorganizowaniem, gdyż wyłącznie tylko taka współpraca powoduje obowiązek ubezpieczenia społecznego.

Ustawa nie precyzuje co należy rozumieć pod pojęciem współpracy, choć wymienia jej dwa konieczne elementy: więzy pokrewieństwa bądź powinowactwa i wspólnotę gospodarstwa domowego. Dla dokonania prawidłowej wykładni pojęcia „współpracy” zasadnym, w ocenie Sądu, jest odwołanie się do przykładów orzeczeń Sądu Najwyższego, w których tego rodzaju analiza była dokonywana.

W uzasadnieniu jednego z wyroków dotyczących tej materii (wyrok z 23 kwietnia 2010 r., II UK 315/09) Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 8 ust. 2 ustawy o sus, tworzy fikcję prawną i ma zastosowanie tylko do takiej osoby, która spełnia wszystkie kryteria określone w art. 8 ust. 11 ustawy, a w tym warunek współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności rozumianej jako wykonywanie prac takiego rodzaju, o takim rozmiarze i częstotliwości, że mają one istotny wymiar ekonomiczny i organizacyjny dla tej działalności. Natomiast w uzasadnieniu wyroku z 20 maja 2008 r. (II UK 286/07) Sąd Najwyższy podkreślił, że ustawa systemowa nie zawiera legalnej definicji „współpracy przy prowadzeniu działalności”, a przy interpretacji tego sformułowania nie można abstrahować od obowiązków małżonków wynikających w Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a także od ratio objęcia współpracowników obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, jakim jest jak najszersze zabezpieczenie obywateli na wypadek wystąpienia ryzyk ubezpieczeniowych, co jednak nie prowadzi do konstatacji, że w każdej sytuacji wykonywania określonego zadania (pracy) przez małżonka osoby prowadzącej działalność gospodarczą na rzecz małżonka - przedsiębiorcy, dla celów prowadzonej przez niego działalności musi i może być kwalifikowana jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności, wymagająca objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 24 lipca 2009 r. (I UK 51/09).

W tym miejscu należy także przytoczyć pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2009 r. (II UK 134/08), w którym wskazano, że zgodnie ze słownikiem języka polskiego współpraca oznacza pracę wykonywaną „wspólnie z kimś innym; działalność prowadzoną wspólnie; działanie wraz z innymi w ramach jednego przedsięwzięcia; branie udziału w zbiorowej pracy”.

Z wykładni literalnej wynika, że termin „współpraca” przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy o sus zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość działania w ramach współpracy musi być także znacząca pod każdym względem m.in. ekonomicznym, czy organizacyjnym. Z terminem „współpraca” wiąże się także cecha stałości, w sensie stabilności ekonomiczno - zawodowej osoby zainteresowanej. Ważne jest istnienie pewnego związania z pracą wykonywaną w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zasadne jest też przyjęcie, że wykonywana przez osoby współpracujące działalność powinna charakteryzować się zorganizowaniem i pewną ciągłością.

Nie może zatem stanowić w sensie prawnym współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej sporadyczne, podejmowane okazjonalnie, zajmujące nikłą ilość czasu wystawianie faktur, czy wydawanie ad hoc towaru (w zastępstwie) (vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 06.01.2009 r., II UK 134/08). Znaczenie gospodarcze, organizacyjne i stabilność takich działań są znikome i nie kwalifikują się do oceny, że w znaczeniu prawnym dochodzi do „współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej”. Taki pogląd wyznacza też wykładnia historyczna. Aczkolwiek de lege lata ustawodawca zrezygnował z wymagania, by osoba objęta ubezpieczeniem z tytułu współpracy pracowała co najmniej w wymiarze jednego etatu (przewidzianego w art. 26 ust. 1 ustawy z 18 grudnia 1976 r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników i niektórych innych osób prowadzących działalność zarobkową na własny rachunek oraz ich rodzin, zmienionej także w tytule na ustawę o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą oraz ich rodzin; Dz. U. z 1983 r. Nr 31, poz. 147), to jednak ta zmiana ustawodawcza wynikała głównie ze zmiany systemu ubezpieczeń społecznych, polegającej na tym, że każdy tytuł prawny wpisany do ustawy prowadzi do powstania obowiązku ubezpieczenia społecznego, bez względu na rozmiar przychodu ubezpieczonego. Rezygnacja z przesłanki pracy na jeden etat nie jest natomiast związana z chęcią uniezależnienia omawianego tytułu ubezpieczenia społecznego od rozmiaru zadań wykonywanych przez współpracującego i ich znaczenia ekonomicznego, co niewątpliwie pośrednio może być łączone z ilością czasu poświęcaną przedsięwzięciu gospodarczemu. Dotyczy to szczególnie prac rutynowych, nie wymagających twórczego zaangażowania.

Podsumowując, Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przytoczonego wyroku uznał, że cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy prowadzeniu pozarolniczej działalności” w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o sus są występujące łącznie istotny dla działalności gospodarczej ciężar gatunkowy działań współpracownika, które to działania nie mogą mieć charakteru wtórnego; muszą pozostawać w bezpośrednim związku z przedmiotem podjętej działalności oraz muszą charakteryzować się pewną systematycznością, stabilnością i zorganizowaniem, nadto muszą obejmować znaczący czas i częstotliwość.

Akceptując w całości powyżej przedstawione stanowisko, stwierdzić należy, że za współpracującego przy prowadzeniu działalności pozarolniczej można uznać tylko taką osobę, która na rzecz tej działalności wykonuje prace takiego rodzaju, rozmiaru i częstotliwości, które mają wymiar ekonomiczny i organizacyjny na tyle istotny, że mogą być postrzegane jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne było ustalenie tego, czy czynności podejmowane w spornym okresie czasu przez odwołującą w związku z pomocą udzielaną jej mężowi przy prowadzeniu przez niego działalności gospodarczej były czynnościami, które były podejmowane systematycznie oraz w sposób zorganizowany i czy również charakteryzowały się stałością i ciągłością działania, tak aby rodziły one obowiązek ubezpieczenia społecznego z tytułu współpracy. Istotny jest także rozmiar tej współpracy – jej znaczenie dla prowadzonej działalności gospodarczej.

Takimi właśnie cechami, w ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie charakteryzowała się aktywność J. B. wykonywana na rzecz małżonka.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 06.01.2009 r. (II UK 134/08) Sąd Najwyższy wskazał, że cechami konstytutywnymi pojęcia „współpraca przy działalności gospodarczej”, o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych są występujące łącznie: po pierwsze istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, po drugie bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, po trzecie stabilność i zorganizowanie oraz po czwarte znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót.

W konsekwencji pojęcie „współpracy” i czynnik jej stałego charakteru należy rozpatrywać w każdym przypadku oddzielnie, uwzględniając charakter danej działalności gospodarczej i rodzaj czynności potrzebnych do jej prowadzenia.

Nie w każdej sytuacji wykonywania określonego zadania (pracy) przez małżonka osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na rzecz małżonka - przedsiębiorcy, dla celów prowadzonej przez niego działalności musi i może być kwalifikowane jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności, wymagająca objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego.

W literaturze przedmiotu wyrażany jest pogląd, że w sformułowaniu o współpracy w prowadzeniu działalności gospodarczej należy upatrywać nie tylko pracy na rzecz tego przedsięwzięcia, ale także współudziału w prowadzeniu działalności m.in. w sferze organizacyjno-funkcjonalnej.

Odnosząc się do powyższego należy stwierdzić, że ocena, czy w konkretnej sytuacji pomoc świadczona przez małżonka może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy o sus, stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 tej tytuł do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami, wymaga uprzednich ustaleń faktycznych co do charakteru i rodzaju tych czynności.

W przedmiotowej sprawie spór dotyczył zakresu i charakteru prac J. B. na rzecz działalności gospodarczej małżonka i ewentualnie ich kwalifikacji w sensie techniczno-prawnym jako „współpracy w prowadzeniu działalności gospodarczej”. Sąd ustalił, że od dnia 11 marca 2014 r. odwołująca wykonywała różne czynności związane z działalnością jej męża, które pozwoliły na określenie ich jako współpracy przy prowadzeniu działalności.

Sąd dokonując oceny całokształtu zebranego materiału dowodowego doszedł do wniosku, iż czynności wykonywane przez odwołującą, a polegające na rozliczaniu składek ubezpieczeniowych oraz wysyłaniu korespondencji stanowiły istotny wkład w prowadzoną przez M. B. działalność gospodarczą. Jak wskazał świadek M. Ś. czynności te stanowiły około 1/3 aktywności. Rozliczenia polegały bowiem na tym, że w przypadku dokonania wpłat przez klientów na konto bankowe płatnika składek, odwołująca po zalogowaniu na konto sprawdzała kto opłacił składkę. Następnie informacje te wprowadzała do programu E. i sprawdzała, czy wszystkie dane się zgadzają. W arkuszu E. wpisywała trzy kwoty ubezpieczenia, tak aby w razie wypadku ludzie mogli otrzymać pieniądze z ubezpieczenia. Konieczność sprawdzania danych wynikała również z tego, że czasami klienci wpisywali złe dane, złe kwoty lub zły tytuł przelewu, co następnie trzeba było wyjaśnić. Czasami też klienci nie wpisywali wszystkich danych. Ponadto odwołująca zajmowała się wysyłką korespondencji. Zarówno sprawdzenie danych i wprowadzenie ich do programu oraz wysyłanie korespondencji zajmowało odwołującej codziennie od 3 do 5 godzin. Ilość czasu była przede wszystkim uzależniona od ilości wpłat, które wpłynęły na konto bankowe.

Działania odwołującej od 11 marca 2014 r. miały charakter stały i zorganizowany, gdyż były wykonywane codziennie w stałych godzinach. Płatnik składek skupił się na spotkaniach z klientami zainteresowanymi ubezpieczeniem oraz poszukiwaniem nowych klientów, rezygnując całkowicie z wykonywania czynności, które powierzył odwołującej. Po urodzeniu dziecka przez J. B. ponownie podjął się tych czynności. Odwołująca czasami także sprawdzała, czy rozliczenia są wykonane prawidłowo.

Powyższe wskazuje, iż czynności wykonywane przez odwołującą nie miały charakteru sporadycznej i okazjonalnej pomocy, a stanowiły one stały i systematyczny wkład w prowadzoną przez M. B. działalność, przyczyniając się do



zwiększenia przychodu. Wobec powyższego Sąd uznał, iż świadczy to o współpracy J. B. z małżonkiem prowadzącym działalność gospodarczą, a więc odmiennie od stanowiska prezentowanego przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji.

W konsekwencji Sąd na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, iż odwołująca J. B. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność M. B. (E.) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od 11 marca 2014 r., o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 kpc, ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika odwołującej, stosownie do § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) mając na uwadze charakter sprawy i nakład jego pracy.

/-/ Maciej Nawrocki